

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Anna Hordyńska – ref.

Sędziowie SO Marzenna Roleder

Ławnicy Ewa Sawicka

Irena Jurczuk

Józef Nowak

Protokolant Andrzej Wiszowaty

przy udziale Prokuratora Jacka Pletniewskiego

po rozpoznaniu dnia 06.08.2012 r., 27.08.2012 r., 15.10.2012 r., 17.12.2012 r., 28.02.2013 r. sprawy

R. C. urodzonego (...) w D. I, syna F.

i W. z d. N.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 17 października 2011 roku w B.na terenie (...) I. S.u zbiegu ul. (...) działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia C. P.dokonał jego zabójstwa, zadając mu co najmniej 5 uderzeń drewnianą pałką o długości 79 cm w głowę oraz kopał w kończyny, powodując 4 rany tłuczone okolicy ciemieniowo-potylicznej i ranę tłuczoną powłok miękkich głowy po stronie wewnętrznej okolicy czołowo-skroniowej po stronie prawej, mnogie złamania kości pokrywy i podstawy czaszki, rozległy krwiak podtwardówkowy i podpajęczynkowy, stłuczenie mózgu, masywny obrzęk mózgu, uraz kończyn z podbiegnięciem krwawym ramienia prawego, uda prawego, otarciami naskórka ręki lewej, w następstwie czego na skutek ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego z uszkodzeniem ważnych dla życia ośrodków znajdujących się w pniu mózgu w dniu 22 października 2011 roku doszło do śmierci C. P., przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc skazanym za umyślne przestępstwo podobne, przy czym wymieniony w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał całkowicie zachowaną zdolność rozumienia znaczenia czynu oraz ograniczoną w znacznym stopniu zdolność kierowania swoim postępowaniem,

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

II. w dniu 17 października 2011 roku w B.na terenie (...) I. S.u zbiegu ul. (...) dokonał uszkodzenia ciała T. I.w ten sposób, że zadał mu cios drewnianą pałką w głowę powodując rozległy obrzęk z wylewem krwawym oraz rozległą ranę tłuczoną skóry czoła, co skutkowało naruszeniem czynności narządu ciała na czas powyżej dni 7, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności będąc skazanym za umyślne przestępstwo podobne, przy czym wymieniony w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał całkowicie zachowaną zdolność rozumienia znaczenia czynu oraz ograniczoną w znacznym stopniu zdolność kierowania swoim postępowaniem,

tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

III. w dniu 14 listopada 2010 roku w B. przy ul. (...) spowodował uszkodzenie ciała A. B., w ten sposób, że uderzał go pięściami po głowie, a następnie kopał po całym ciele, w wyniku czego pokrzywdzony doznał rany tłuczonej skóry łuku brwiowego prawego i podbiegnięć

z otarciami naskórka w powiekach i okolicy trzony kości policzkowej prawej a nadto obfitego wylewu krwawego w okolicy prawego stawu garstkowego i dalszej części przedramienia prawego, co skutkowało naruszeniem czynności narządu jego ciała

na czas poniżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 6 miesięcy orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, przy czym wymieniony w chwili popełnienia zarzucanego

mu czynu miał całkowicie zachowaną zdolność rozumienia znaczenia czynu oraz ograniczoną w znacznym stopniu zdolność kierowania swoim postępowaniem,

tj. o czyn z art.157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

IV. w dniu 14 listopada 2010 roku w B. przy ul. (...) groził A. B. pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego obawę, iż będą spełnione, przy czym czynu tego dopuścił się

w ciągu 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 6 miesięcy orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, przy czym wymieniony

w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał całkowicie zachowaną zdolność rozumienia znaczenia czynu oraz ograniczoną w znacznym stopniu zdolność kierowania swoim postępowaniem.

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

I. Oskarżonego R. C. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

1/ za czyn opisany w pkt. I na mocy art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. skazuje go na karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności,

2/ za czyn opisany w pkt. II na mocy art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. skazuje go na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,

3/ za czyn opisany w pkt. III na mocy art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. skazuje go na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

4/ za czyn opisany w pkt. IV na mocy art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. skazuje go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 85 k.k., 86 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu R. C. karę łączną 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności.

III. Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu R. C. okres rzeczywistego pozbawienia wolności

w sprawie w dniu 15 listopada 2010 r., od dnia 21 października 2011 r. do dnia 28 września 2012 r. oraz od dnia 3 października 2012 r. do dnia 7 marca 2013 r..

IV. Na mocy art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek dowodu rzeczowego opisanego w wykazie dowodów rzeczowych na k. 102v poz. 8.

V. Na mocy art. 230 § 2 k.p.k. nakazuje zwrócić W. P. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych na k. 102v poz. 1-6

VI. Na mocy art. 230 § 2 k.p.k. nakazuje zwrócić R. C. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych na k. 102 v poz. 7, 9-12.

VII. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata E. A. kwotę 1020 zł (tysiąc dwadzieścia złotych) oraz 23% podatku VAT od wyżej wymienionej kwoty tytułem kosztów obrony z urzędu.

VIII. Zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych.

Przewodniczący SSO Anna Hordyńska

Sędziowie SO Marzenna Roleder

Ławnicy Ewa Sawicka

Irena Jurczuk

Józef Nowak

Sygn. akt III K 55/12

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. C. jest osobą bezdomną, obecnie przebywa od kilku lat w B.. Pozostaje pod opieką charytatywnej instytucji (...).

czyny z z pkt. III i IV

W bloku przy ul. (...) na czwartym piętrze zamieszkuje A. B.. W dniu 14 listopada 2010 r. R. C. przebywał na klatce schodowej tego bloku. A. B. wychodził z domu około godziny 11.00. Schodząc spotkał R. C.. Po krótkiej wymianie zdań pomiędzy mężczyznami R. C. zaczął uderzać pięściami A. B.. Zadawał mu ciosy w głowę, a także kopał go po całym ciele.

Gdy A. B. upadł na podłogę, wówczas oskarżony R. C. stojąc nad nim zaczął wywywać go od „ubeków”, groził mu śmiercią. A. B. obawiał się spełnienia tych gróźb.

W wyniku tego zdarzenia, na skutek pobicia przez R. C. A. B. doznał rany tłuczonej skóry łuku brwiowego prawego i podbiegnięć

krwawych z otarciami naskórka w powiekach i okolicy trzony kości policzkowej prawej, a nadto obfitego wylewu krwawego w okolicy prawego stawu garstkowego i dalszej części przedramienia prawego. Obrażenia te skutkowały naruszeniem czynności narządu ciała na czas poniżej 7 dni.

czyny z pkt. I i II

C. P. i T. I., obaj bezdomni, często spotykali się na skwerku przy rzece (...) obok ulicy (...). Byli tam również w dniu 17 października 2011

r., siedzieli obaj na ławce na terenie (...) I. S. u zbiegu ul. (...). Mężczyźni spożywali alkohol.

W pewnej chwili T. I. za sobą usłyszał jakiś szelest i odwrócił się, aby sprawdzić, co się dzieje. W tym czasie od tyłu podszedł do nich R. C.. R. C. trzymał w ręku kij. Była to drewniana palka długości 79 cm. R. C. najpierw zamachnął się na T. I. i uderzył go w głowę. T. I. po otrzymaniu pierwszego ciosu udało się uciec i z dala obserwował przebieg wydarzeń. Wówczas R. C. swój atak skierował

na C. P.. Co najmniej pięciokrotnie uderzył go w głowę, a gdy C. P. spadł z ławki, wówczas R. C. obszedł ławkę i kontynuował zadawanie ciosów, bił C. P. po całym ciele. Przed przyjazdem Policji i ambulansu R. C. oddał się.

Zadane ciosy doprowadziły u C. P. do powstania 4 ran tłuczonych okolicy ciemieniowo-potylicznej i ranę tłuczoną powłok miękkich głowy po stronie wewnętrznej okolicy czołowo-skroniowej po stronie prawej, mnogie złamania kości pokrywy i podstawy czaszki, rozległy krwiak podtwardówkowy i podpajęczynkowy, stłuczenie mózgu, masywny obrzęk mózgu, uraz kończyn z podbiegnięciem krwawym ramienia prawego, uda prawego, otarciami naskórka ręki lewej. W następstwie tych obrażeń doszło u C. P. ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego z uszkodzeniem ważnych dla życia ośrodków znajdujących się w pniu mózgu. Na skutek tego C. P. w dniu 22 października 2011 roku zmarł w szpitalu.

T. I., który również otrzymał cios od R. C. doznał rozległego obrzęku z wylewem krwawym oraz rozległej rany tłuczonej skóry czoła wymagającej koniecznego i celowego opracowania chirurgicznego. Obrażenia te stanowiły naruszenie czynności narządu ciała na czas powyżej 7 dni.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o: częściowe wyjaśnienia oskarżonego R. C. (k. 63- 4, 72, 79, 155-156, 204v, 319, 349, 392, 463- 464), zeznania świadków: A. B. (k. 190 - 191), A. K. (uprzednio G.) (k. 207v, 467), P. G. (k. 218, 467), M. P. (k. 230v, 468), Z. M. (k.220, 468), A. C. (k. 193), T. I. (k. 45v -47v, 54v-55, 336, 464 - 465), W. K. (k. 20v-21, 466), A. T. (1) (k 466), D. R. (k. 22), K. P. (k. 27-28), D. C. (k. 29-30), M. R. (2) (k. 52), W. P. (k. 83-84), J. C. (1) (k. 92-93), K. M. (k. 194) oraz innych dowodów zgromadzonych w sprawie.

W postępowaniu przygotowawczym R. C. odnośnie zarzutu IV z aktu oskarżenia tj. gróźb karalnych skierowanych wobec A. B. przyznał się i stwierdził, że jest mu przykro z tego powodu. Podał, że do zdarzenia doszło, ponieważ był nietrzeźwy i nie był nieświadomy tego co zrobił (k. 204 odw).

Odnośnie zarzutu z pkt III tj. uszkodzenia ciała A. B. oskarżony R. C. nie przyznał się do jego popełnienia i podał, że nikogo nie pobił (k. 349).

Co do zarzutów I i II z aktu oskarżenia tj. zabójstwa C. P.i uszkodzenia ciała T. I.R. C.podał, że nikogo nie zabił, nie pamięta też czy w dniu 17 października 2011 roku był na terenie (...)I. S.. Wyjaśnił, że na terenie (...)przebywa jednak często by poczytać.

R. C.wyjaśnił, że w dniu 17 października 2011 roku około godziny 12.00 w(...)na ul. (...)spotkał znajomego, który ma na imię A.. Podał, że miał wówczas ze sobą damskie kozaki, które chciał sprzedać. Zgodnie z sugestią znajomego buty te sprzedał na giełdzie towarowo – rolnej przy ul. (...). Za pieniądze ze sprzedaży butów kupili spirytus, który wypili pod parasolami piwiarni Z.. Następnie, jak podał, około godziny 15.00 razem udali się do(...).

Oskarżony wyjaśnił także, że zabezpieczoną zaś przy nim pałkę znalazł w dniu 21 października 2011 roku przy ławeczce nad rzeką (...). Miał zamiar zrobić z niej trzonek do łopaty (k. 63-64, 72, 349).

Na rozprawie w dniu 6 sierpnia 2012 roku oskarżony R. C. nie reagował na polecenia Przewodniczącego i nie odpowiadał na zadawane pytania (k. 463- 464).

Sąd zważył, co następuje:

W sprawie niniejszej poza sporem pozostawał fakt popełnienia przez oskarżonego R. C. czynu polegającego na kierowaniu pod adresem A. B. gróźb karalnych, czego oskarżony R. C. nie kwestionował w swoich wyjaśnieniach.

Nie ulega wątpliwości, że w dniu 14 listopada 2010 r. doszło do spotkania pomiędzy A. B. a R. C.. Dowodem na to są przede wszystkim wyjaśnienia samego oskarżonego R. C., który temu nie zaprzeczył,

jak również zeznania pokrzywdzonego A. B. oraz świadków K. M. i A. C. – funkcjonariuszy Policji, którzy przybyli na interwencję,
co pozostaje w zgodzie z notatką urzędową z k. 188.

Pokrzywdzony A. B. podał, że oskarżony stojąc nad nim wyzywał go od „ubowców” i groził mu, że go zabije (k. 191). Powyższe pośrednio pozostaje w zgodzie z zeznaniami świadka - funkcjonariusza Policji A. C., który zeznał, że kiedy na miejscu byli już funkcjonariusze Policji, oskarżony w dalszym ciągu przejawiał agresję i groził, że „pozabija” wszystkich zgromadzonych.

Zeznania tych świadków korespondują tak ze sobą jak z wyjaśnieniami oskarżonego i uzupełniają się wzajemnie w tej sytuacji wina oskarżonego nie budzi wątpliwości.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości także wina oskarżonego odnośnie czynu polegającego na spowodowaniu obrażeń ciała A. B.. Wprawdzie oskarżony R. C. nie przyznał się do spowodowania tych uszkodzeń, jednak jego wyjaśnienia pozostają w sprzeczności z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie.

Kluczowym dla tej kwestii dowodem są zeznania samego pokrzywdzonego. A. B. zeznał, że na klatce schodowej został zaatakowany przez mężczyznę, którego spotkał na klatce schodowej. Opisał sposób zadawania ciosów.

Zeznania A. B. są zgodne z treścią opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej (k. 211), z której jednoznacznie wynika, że u pokrzywdzonego stwierdzono ranę tłuczoną skóry łuku brwiowego prawego i podbiegnięcie z otarciami naskórka w powiekach i okolicy trzony kości policzkowej prawej, a nadto obfity wylew krwawy w okolicy prawego stawu garstkowego i dalszej części przedramienia prawego.

W ocenie biegłego obrażenia te mogły powstać w sposób opisany przez pokrzywdzonego. Zdaniem biegłego obrażenia stanowiły naruszenie czynności narządu ciała na czas poniżej 7 dni.

Potwierdzeniem zeznań A. B. odnośnie przebiegu zdarzenia są również zeznania innych świadków, którzy znaleźli się na miejscu zdarzenia,
tj. interweniujący funkcjonariusze Policji i sąsiedzi pokrzywdzonego, którzy słysząc zamieszanie na klatce schodowej wyszli ze swych mieszkań. A. K. (uprzednio G.), A. C. i Z. M. widzieli u pokrzywdzonego obrażenia ciała.

Ponadto świadek A. K. (uprzednio G.) zeznała, że co prawda nie widziała samego momentu napaści na świadka A. B., na klatkę schodową wyszła słysząc wołanie sąsiada A. B. o pomoc. Podała, że na klatce spotkała schodzącego z góry pokrzywdzonego, który miał zakrwawioną twarz, zeznała również,
że schodzący z góry A. B. wskazał przybyłym na miejsce funkcjonariuszom Policji sprawcę pobicia.

Dowody te pozostają w zgodzie z zeznaniami świadków A. G., Z. M. oraz M. P., pozostałych sąsiadów A. B., którzy widzieli zamieszanie na klatce i pomogli funkcjonariuszom Policji w ujęciu sprawcy.

Zeznania wszystkich świadków są spójne i uzupełniają się wzajemnie i korespondują z opinią lekarską sporządzoną w sprawie. W tej sytuacji także sprawstwo skazanego w tym przypadku nie budzi wątpliwości.

Sąd uznał ponadto, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego także co do czynów opisanych w pkt I i II aktu oskarżenia sprawstwo oskarżonego R. C. nie budzi wątpliwości.

W dniu 17 października 2011 r. doszło do zdarzenia w okolicach rzeki (...), podczas którego jeden sprawca zaatakował dwóch mężczyzn, z których obaj odnieśli obrażenia, a jeden został odwieziony do szpitala. Powyższe wynika z notatki urzędowej (k. 1, 3). Fakt ten potwierdza także protokół miejsca zdarzenia (k. 4-5), w okolicy którego

na podłożu stwierdzono plamy barwy czerwono – brunatnej, co mogło świadczyć o obecności śladów krwi (materiał poglądowy – k. 7).

W następstwie tego zdarzenia obrażeń ciała doznał T. I. (k. 49, 51) oraz C. P. – który nieprzytomny został odwieziony do szpitala (k. 10, 16-19).

Powyższe okoliczności potwierdził w swoich zeznaniach świadek – funkcjonariusz Policji D. R. oraz świadek K. P..

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w wyniku właśnie tego zdarzenia C. P. odniósł poważne obrażenia ciała, które w następstwie skutkowały jego zgonem (k. 120-125). Z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej wynika, że w badaniu zmarłego C. P. stwierdzono cztery rany tłuczone okolicy ciemieniowo potylicznej i ranę tłuczoną powłok miękkich głowy po stronie wewnętrznej okolicy pocztowo skroniowej po stronie prawej, podbiegnięcie krwawe powiek obu oczu, otarcie naskórka małżowiny usznej prawej, liczne otarcia naskórka okolicy warg, podbiegnięcia krwawe błony śluzowej przedsionka jamy ustnej i ranę tłuczoną błony śluzowej wargi dolnej, masywny obrzęk i wylewy krwawe powłok miękkich głowy po stronie wewnętrznej, mnogie złamania kości pokrywy i podstawy czaszki, rozległy krwiak podtwardówkowy i podpajęczynówkowy, stłuczenie mózgu, masywny obrzęk mózgu. Zdaniem biegłego opisane obrażenia powstały jednocześnie

od zadziałania narzędzi twardych, tępych, względnie tepokrawędzistych i mogły powstać w dniu 17 października 2011 r. Z opinii wynika, że uszkodzenia powłok skórnych głowy i obrażenia czaszkowo – mózgowo mogły powstać w wyniku czynnych, wielokrotnych (co najmniej 5) silnych uderzeń drewnianym trzonkiem, który został zabezpieczony w toku postępowania jako dowód. W ocenie biegłego przyczyną śmierci C. P. stał się ciężki uraz czaszkowo – mózgowy z uszkodzeniem ważnych dla życia ośrodków znajdujących się w pniu mózgu.

Przede wszystkim należy odnieść się do wyjaśnień oskarżonego R. C., w których twierdził on, że nie mogło go być na miejscu zdarzenia. R. C. wyjaśnił, że tego dnia, w towarzystwie A. T. (1) jeździł na giełdę, aby sprzedać buty i około godziny 15.00, tj. wtedy, kiedy miało miejsce zdarzenie miał przebywać w okolicach (...) na ulicy (...).

W ocenie Sądu twoje wyjaśnienia nie polegają na prawdzie.

Przesłuchany w charakterze świadka A. T. (2) nie potwierdził w całości wersji oskarżonego. Wprawdzie podał, że rzeczywiście spotkanie miało miejsce, jeździli razem sprzedać buty, jednak z zeznań A. T. (1) wynika, że mężczyźni rozstali się około godz. 13.00, a nie 15.00 jak twierdził R. C., a więc nic nie stało na przeszkodzie, aby R. C. przebywał na miejscu zdarzenia w chwili, kiedy miało ono miejsce.

Dowodem obecności oskarżonego na miejscu zdarzenia są także zeznania T. I.. T. I. od początku konsekwentnie twierdził, że zna napastnika

z widzenia, ponieważ mężczyzna ten, tak jak on, również korzysta z opieki (...).

To właśnie T. I. wskazał funkcjonariuszom Policji R. C., który został zatrzymany, ponadto świadek ten rozpoznał oskarżonego podczas okazania

(k. 54–55), podczas którego jednoznacznie wskazał, R. C. jako sprawcę pobicia jego i C. P.. Ta okoliczność wynika także z zeznań funkcjonariusza Policji – M. R. (2), który podał, że T. I. stwierdził, że sprawca pobicia przychodzi o godz. 13.00 do (...) na obiad. Policjanci wraz z T. I. udali się na tej podstawie we wskazane miejsce i po krótkiej obserwacji T. I. wskazał sprawcę pobicia. Po wylegitymowaniu przez funkcjonariuszy Policji okazało się, że jest nim R. C.. Przy zatrzymanym zabezpieczono torbę koloru czerwonego, w której znajdowała się pałka długości około 1 m.

W chwili zatrzymania R. C. posiadał przy sobie dwie torby, w tym jedną czerwoną (zeznania świadka M. R. (2) oraz protokół zatrzymania rzeczy – k. 39-41 wraz z materiałem poglądowym – k. 42-43). W tym miejscu warto przypomnieć zeznania świadka W. K.. Świadek ten zeznał, że stojąc za przystankiem autobusowym widział jak jeden mężczyzna

bije kijem innego. Widząc to telefonicznie wezwał Policję, zeznał również, że sprawca miał czerwoną torbę oraz białą „reklamówkę”.

W trakcie okazania W. K. nie rozpoznał R. C. jako sprawcy pobicia, jednak bezwzględnie rozpoznał torby zatrzymane od oskarżonego jako te, które w chwili zdarzenia miał przy sobie napastnik (k.111-112).

W czerwonej torbie, którą posiadał w chwili zatrzymania oskarżony R. C. ujawniono drewniany kij, na którym potwierdzono istnienie śladów DNA krwi pochodzącej od zmarłego C. P. (k.147-149), co przekonuje sąd, że było to narzędzie, którym C. P. otrzymał ciosy.

Oskarżony R. C. utrzymywał, że kij znalazł w dniu 21 października 2011 r. w okolicach rzeki. Podał, że wziął go, ponieważ chciał zrobić z niego trzonek do łopaty.

W ocenie Sądu te wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na danie im wiary. Przede wszystkim nie wytrzymują krytyki w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Nielogiczna mianowicie zdaniem Sądu jest wersja oskarżonego, że znaleziony kij miał mu służyć do wykonania narzędzia ogrodniczego w kontekście tego, że oskarżony był osobą bezdomną i brak uzasadnienia dla posiadania przez niego takiego narzędzia.

Ponadto, jak wskazano wyżej, T. I. rozpoznając R. C. nie rozpoznawał przypadkowej osoby. T. I. od początku twierdził, że znał napastnika z widzenia i w ocenie sądu jest to niepodważalny dowód tego, że to oskarżony R. C. w dniu 17 listopada 2011 r. był tą osobą, która zaatakowała C. P. i T. I..

Zeznania W. P. i J. C. (2) nie wniosły nic do sprawy.

W ocenie Sądu wyżej wymienione dowody nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że oskarżony R. C. jest sprawcą wszystkich zarzucanych mu czynów.

Odnosząc się do czynu z pkt. I Sąd uznał, że zachowanie R. C. względem C. P. pozwala na ustalenie istnienia znamion czynu, o którym mowa w art. 148 § 1 k.k.

Odpowiedzialności na podstawie tego przepisu podlega sprawca, który powoduje śmierć człowieka. Przepis zabójstwa wymaga do realizacji znamion opisanego w nim czynu zabronionego umyślności w postaci zamiaru bezpośredniego albo w postaci zamiaru wynikowego. W ocenie Sądu oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia C. P., dokonał jego zabójstwa w ten sposób, że zadał liczne ciosy drewnianą pałką w głowę, które doprowadziły do obrażeń i uszkodzeń ciała skutkujących jego zgonem.

W niniejszej sprawie Sąd uznał, że oskarżony zarzucanego mu czynu zabójstwa dopuścił się w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia C. P..

Zgodnie z art. 9 § 1 k.k. zamiar bezpośredni wyraża się w tym, iż sprawca chce popełnić czyn zabroniony. Rozpatrując powyższe w realiach przedmiotowej sprawy – chce zabić.

Nie może ulegać także najmniejszym wątpliwościom, że oskarżony R. C. działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia C. P., albowiem zamiar pozbawienia życia można ustalić nie tylko na podstawie wyjaśnień sprawcy przyznającego się do tego, ale także dowodzeniem pośrednim, przy uwzględnieniu sposobu działania, jego intensywności oraz innych podobnych okoliczności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19.01.2010 r., sygn. akt II Aka 269/09, Lex 658962).

Oskarżony R. C. działając w sposób ustalony przez Sąd miał świadomość ujemnych następstw, jakie mogą z tego tytułu wyniknąć. Zadane

przez oskarżonego ciosy nie były przypadkowe. Oskarżony godził we wrażliwy dla życia i zdrowia ludzkiego organ taki jak głowa. Ta okoliczność w kontekście ilości zadanych ciosów pozwala zasadnie przyjąć, że oskarżony tym samym wykazał, że nie tylko godził się na to, że pozbawi życia C. P.. W tym zakresie pomocne były zeznania T. I., który widział sposób zadawania ciosów C. P.. Warto przypomnieć, że T. I. w swoich zeznaniach wręcz stwierdził, że sprawca „celował w głowę”. Świadek zeznał, że były to silne ciosy, wyprowadzane zza głowy, było ich co najmniej 5 co wynika z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. Świadczy to o swoistej determinacji oskarżonego, siła ciosów była duża, ciosy zadawane były w głowę, a zatem Sąd uznał, że oskarżony miał bezpośredni zamiar pozbawienia życia C. P.. Wskazuje na to jednoznacznie sposób jego działania. Oskarżony zadawał mu wiele ciosów drewnianym kijem w głowę, mimo tego że C. P. spadł z ławki kontynuował zadawanie ciosów.

Oskarżony R. C. zadając drewnianą pałką cios w głowę T. I. spowodował u pokrzywdzonego rozstrój czynności narządów ciała, a tym samym wyczerpał przesłanki z art. 157 § 1 k.k.

W sytuacji gdy oskarżony zatakował pięściami A. B. i bił go pięściami po głowie powodując obrażenia czynności ciała skutkujące naruszenie czynności narządu ciała na czas poniżej 7 dni wyczerpał przesłanki z art. 157 § 2 k.k..

Niewątpliwie oskarżony grożąc A. B. pozbawieniem go życia i w sytuacji gdy groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym obawę ich spełnienia wyczerpał znamiona czynu z art. 190 § 1 k.k..

Jeśli chodzi o kwestię poczytalności oskarżonego, to biegli w opinii sądowo - psychiatrycznej z 13 kwietnia 2012 roku (k. 372 -383) stwierdzili, iż analiza zachowań badanego, wskazuje, że oskarżony miał całkowicie zachowaną zdolność rozumienia znaczenia swoich czynów oraz ograniczoną w stopniu znacznym zdolność kierowania swoim postępowaniem co uzasadnia przyjęcie kwalifikacji w związku z art. 31 § 2 k.k. w stosunku do wszystkich czynów przypisanych oskarżonemu. .

Biegli z zakresu psychiatrii podali, że oskarżony zna i rozumie normy i zasady współżycia społecznego, jest w stanie planować i przewidywać konsekwencje swoich zachowań, sprawność intelektualna oskarżonego jest wyższa niż przeciętna. Według biegłych zmiany organiczne w ośrodkowym układzie nerwowym mogą zaburzać krytycyzm oraz kontrolę nad emocjami i popędami. Biegli podkreślili, iż w oparciu o całość zebranego materiału i wynik obserwacji sądowo - psychiatrycznej u R. C.

nie stwierdzono choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, rozpoznano jedynie organiczne zaburzenia osobowości i zachowania, głównie w sferze charakterologiczno popędowej.

W kwestii ustalenia działania oskarżonego R. C. w warunkach powrotu do przestępstwa Sąd miał na uwadze wyrok Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej z dnia 28 września 2006 r., sygn. akt (...), na mocy którego między innymi za czyn z art 190 § 1 k.k., art. 207 § 1 k.k., art. 157 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. wymierzono R. C. karę łączną 3 lat pozbawienia wolności. Karę tą oskarżony odbywał w okresie od 9 stycznia 2006 roku do 18 lipca 2008 roku oraz od 9 października do 1 kwietnia 2010 roku, kiedy to opuści zakład karny (k. 129-130, 261-278). Na tej podstawie Sąd przyjął, że oskarżony działał w warunkach tzw. recydywy podstawowej określonej w art. 64 § 1 k.k.

Wymierzając oskarżonemu R. C. tak kary za poszczególne przestępstwa, jak też karę łączną Sąd miał na względzie ogólne zasady i dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 Kodeksu karnego, uwzględniając stopień winy, stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele, które kara ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Nie ulega wątpliwości, że stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonego R. C. należy określić jako bardzo wysoki. Przy ocenie stopnia winy Sąd miał na uwadze rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej szkody, sposób oraz okoliczności popełnienia czynu, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy.

Oskarżony dopuścił się czterech czynów, w tym najcięższej zbrodni. Pozbawił życia innego człowieka – osobę przypadkową, bez wyraźnych motywów chęci pozbawienia jej życia. Powyższe świadczy o wysokim stopniu deprawacji w sferze społecznej, emocjonalnej i moralnej, o braku poszanowania dla życia ludzkiego.

Powyższej oceny nie jest w stanie zmienić fakt, że u oskarżonego stwierdzono organiczne zaburzenia osobowości i zachowania głównie w sferze charakterologiczno – popędowej oraz uzależnienie od alkoholu. Uwaga ta odnosi się to do wszystkich przypisanych oskarżonemu czynów. Wszystkie popełnione zostały bez wyraźnego powodu, z niezrozumiałych przyczyn. Należy pamiętać jednocześnie, że biegli psychiatrzy i psycholog w swej opinii jednoznacznie wskazali, że oskarżony jest w stanie planować i przewidywać konsekwencje swoich zachowań, a jego sprawność intelektualna pozostaje na poziomie wyższym niż przeciętny.

Jako okoliczność wpływającą na zaostrzenie wymiaru kary Sąd wziął pod uwagę uprzednią karalność oskarżonego i popełnienie czynu w warunkach powrotu do przestępstwa. Jako okoliczność obciążającą Sąd uwzględnił dotychczasowy sposób życia oskarżonego, a w szczególności fakt, że wielokrotnie przebywał on w Izbie Wytrzeźwień (k. 170).

Sąd za okoliczność łagodzącą w przypadku oskarżonego R. C. przyjął ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do kierowania swoim postępowaniem, jednak okoliczność ta ma znaczenie jedynie dla oceny strony motywacyjnej zachowania oskarżonego, żadną jednak miarą nie może być podstawą oceny zamiaru jego działania.

Przy wymiarze kary sąd miał również na uwadze wiek oskarżonego.

Zdaniem Sądu wymierzone oskarżonemu kary – jednostkowe za poszczególne przestępstwa i łączna, aczkolwiek surowa, pozostają współmierne do stopnia winy oskarżonego i szkodliwości społecznej jego czynów. Długoterminowa kara uwzględnia ciężar gatunkowy popełnionych przez oskarżonego przestępstw i na odpowiednio długi czas odizoluje sprawcę od społeczeństwa, by ten nie stanowił dla niego zagrożenia, a i przymusowo wdrożył się do życia zgodnego z obowiązującymi normami prawnymi. Również w świetle całości okoliczności wszystkich czynów, jakich dopuścił się R. C. wymierzone mu kary jednostkowe, jak również kara łączna pozbawienia wolności jest sprawiedliwa z punktu widzenia społecznej oceny zachowania oskarżonego.

Na poczet orzeczonej kary zaliczono oskarżonemu zgodnie z treścią przepisu art. 63 § 1 k.k. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

O kosztach obrony z urzędu orzeczono na mocy na mocy § 14 ust. 2 pkt 5,

§ 16 Rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.).

Mając na uwadze trudną sytuację oskarżonego R. C. oraz wymiar kary sąd zwolnił go od kosztów sądowych w myśl art. 624 § 1 k.p.k.